

Sygn. akt: I C 131/19 upr.

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2019 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Sylwia Piasecka
Protokolant:	sekretarz sądowy Karolina Ziółkowska

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2019 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy

z powództwa (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego w G.  
przeciwko B. D.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego B. D. na rzecz powoda (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego w G. kwotę 247,87 zł (słownie: dwieście czterdzieści siedem złotych osiemdziesiąt siedem złotych) wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 08 maja 2018 roku do dnia zapłaty,
- oddala powództwo w pozostałym zakresie,
- wzajemnie znosi koszty procesu.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

a wniosku.

Sygn. akt I C 131/19

## UZASADNIENIE

Powód – (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w G., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, złożył pozew do elektronicznego postępowania upominawczego przeciwko B. D. o zapłatę kwoty 3.597,87 złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 8 maja 2018 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwany zawarł w dniu 29 kwietnia 2016 roku z firmą (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. umowę pożyczki gotówkowej o numerze (...) na kwotę 8.212,85 złotych. Na mocy zawartej umowy strona pozwana otrzymała kwotę pożyczki i zobowiązała się do jej zwrotu wraz z należnościami ubocznymi na warunkach zawartych w umowie pożyczki.

Pozwany nie wywiązał się z umowy i nie spłacił należności w terminie. W związku z tym (...) Finanse sp. z o.o. w dniu 5 grudnia 2017 roku wypowiedziała pozwanemu przedmiotową umowę pożyczki stosownie do zapisów umowy, co skutkowało postawieniem całości kwoty pożyczki w stan zadłużenia przeterminowanego. Następnie pożyczkodawca, jakim był (...) Finanse sp. z o.o. dokonał cesji wierzytelności na rzecz (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Zamknięty z siedzibą w W.. Następnie w dniu 27 lutego 2018 roku (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Zamknięty z siedzibą w W. umową przelewu wierzytelności przeniósł wynikającą z przedmiotowej umowy pożyczki wierzytelność na powoda.

Pismem z dnia 4 kwietnia 2018 roku powód poinformował pozwanego o dokonanie cesji wierzytelności wskazując dane nowego wierzyciela wraz z podaniem numeru konta, na które pozwany zobowiązany był spłacić zadłużenie. Dodatkowo powód załączył propozycję zawarcia ugody regulującej zasady dobrowolnej spłaty zadłużenia oraz zakończenia sporu bez konieczności sądowego dochodzenia roszczenia. Jednakże bezskutecznie.

Na dochodzoną niniejszym pozvem kwotę w wysokości 3.597,87 złotych składa się kwota 3.266,31 złotych z tytułu niespłaconej do chwili obecnej pożyczki, 106,765 złotych tytułem naliczonych odsetek umownych wynikających z zawartej umowy pożyczki i kwota 224,81 złotych tytułem odsetek umownych za opóźnienie liczonych od niezapłaconej należności głównej.

Nakazem zapłaty z dnia 12 czerwca 2018 roku, wydanym w sprawie VI Nc-e (...), Sąd Rejonowy Lublin – Zachód wL. uwzględnił roszczenie strony powodowej w całości i orzekł o kosztach procesu.

W przepisany terminie pozwany – B. D. złożył sprzeciw od nakazu zapłaty zaskarżając go w całości. Ponadto wskazał, że roszczenie nie jest wymagalne, a kwota zobowiązania niewykazana, jak również, że brak jest dokumentacji. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia oraz oświadczył, że pożyczka została zwrócona, a jeśli nie to nie była na wypowiedzanie umowy.

Postanowieniem z dnia 3 sierpnia 2018 roku, wydanym w sprawie VI Nc-e (...), Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w L. przekazał sprawę do tutejszego Sądu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 kwietnia 2016 roku pozwany B. D. zawarł, z (...) Finanse sp. z o.o. (dawniej) (...) sp. z o.o. sp. jawna z siedzibą we W. umowę pożyczki nr (...). Umowa ta na wniosek pozwanego została zawarta poza lokalem pożyczkodawcy.

W ramach tego zobowiązania pożyczkodawca udzielił pożyczkobiorcy pożyczki gotówkowej w wysokości 7.400,00 złotych, na okres od dnia zawarcia umowy do dnia 14 maja 2018 roku, na warunkach określonych w umowie.

Przedmiotowa pożyczka gotówkowe została postawiona do dyspozycji pozwanemu w formie dwóch transzy, z czego tytułem pierwszej transzy pożyczkobiorca otrzyma do dyspozycji kwotę w wysokości 4.000,00 złotych, w zadeklarowany przez siebie sposób i terminie, zaś tytułem drugiej transzy pożyczkobiorca otrzyma do dyspozycji kwotę w wysokości 3.400,00 złotych po upływie 14 dni od dnia zawarcia umowy z przeznaczeniem na pokrycie opłaty przygotowawczej oraz opłaty prowizyjnej w terminie i w sposób określony w niniejszej umowie, albowiem pożyczkobiorca wyraził zgodę na potrącenie i pobranie przez pożyczkodawcę, z góry, z kwoty drugiej transzy udzielonej pożyczki na pokrycie opłaty przygotowawczej w wysokości 50,00 złotych i opłaty prowizyjnej w wysokości 3.350,00 złotych, płatnych i należnych w terminie 14 dni od dnia zawarcia umowy i upoważnia pożyczkodawcę do dokonania wypłaty jedynie pierwszej transzy, zgodnie z dyspozycją z uwagi na pomniejszenie kwoty pożyczki w/w opłaty.

Odsetki umowne od pożyczki zostały ustalone na kwotę 812,85 złotych.

dowód: umowa pożyczki z dnia 29 kwietnia 2016 roku k. 82.

Całkowita kwota do zapłaty przez pożyczkobiorcę ustalona na dzień sporządzenia umowy wynosiła 8.212,85 złotych i składała się z całkowitej kwoty pożyczki w wysokości 4.000,00 złotych oraz całkowitego kosztu pożyczki w wysokości 4.212,85 złotych, na którą składają się kwota odsetek naliczonych za cały okres kredytowania w wysokości 812,85 złotych, opłata przygotowawcza w wysokości 50,00 złotych i opłata prowizyjna w wysokości 3.350,00 złotych.

Pożyczkobiorca zobowiązał się do spłaty do terminowego zwrotu pożyczki wraz z odsetkami w 24 ratach miesięcznych równych w wysokości 342,20 złotych każda, płatnych w terminie do dnia 12 każdego kolejnego miesiąca, począwszy od dnia 13 czerwca 2016 roku.

dowód: umowa pożyczki z dnia 29 kwietnia 2016 roku k. 82v, potwierdzenie wykonania transakcji płatniczej k. 85.

W związku z nieterminowym wywiązywaniem się przez pozwanego ze zobowiązania i powstaniem zaległości w wysokości 1.040,39 złotych na dzień 20 października 2017 roku pozwanego zawiadomiono o wypowiedzeniu umowy i zażądano zwrotu całkowitej kwoty zaległości w terminie 30 dni od otrzymania wypowiedzenia, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Jednocześnie pozwanego poinformowano, że w przypadku raku uiszczenia zaległości w terminie 30 dni, wypowiedzenie stanie się skuteczne, a w konsekwencji kwota wymagana do spłaty wzrośnie do 3.358,74 złotych.

dowód z innych wniosków dowodowych: zawiadomienie o wypowiedzeniu umowy z potwierdzeniem odbioru k. 86 – 87.

W dniu 11 września 2015 roku (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. zawarł z (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w W. umowę przelewu wierzytelności, na podstawie której cedent zbył na cesjonariusza bezsporne, wymagalne i nie obciążone prawami osób trzecich wierzytelności z pożyczek, szczegółowo określone w wykazie wierzytelności, który stanowi załącznik nr 1 do umowy.

W dniu 27 lutego 2018 roku (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności, na podstawie której powód nabył bezsporne, wymagalne i nie obciążone prawami osób trzecich, szczegółowo określone w wykazie wierzytelności, który stanowi załącznik nr 1, sporządzonym wg stanu na dzień C. Off.

dowód: umowa przelewu wierzytelności z dnia 11 września 2015 roku k. 30 – 41, umowa przelewu wierzytelności z dnia 27 lutego 2018 roku k. 74 – 81.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie należało uwzględnić w części.

Nie ulega wątpliwości, że dochodzona w niniejszej sprawie wierzytelność wynika z umowy pożyczki zawartej między pozwanym a poprzednikiem prawnym powoda.

Zanim jednak Sąd przystąpi do rozważenia zasadności i wysokości roszczenia powoda, to z uwagi na fakt, że pozwany B. D. podniósł zarzut przedawnienia, to Sąd zobligowany był rozważyć w pierwszej kolejności zasadność tego zarzutu.

W dniu 9 lipca 2018 roku weszły w życie zmiany wprowadzone do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 13 kwietnia 2018r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 1104), które znowelizowały przepisy dotyczące przedawnienia, a mianowicie m.in. skróciły okresy przedawnienia oraz wprowadziły automatyczne badanie przedawnienia przez sąd w sprawach wytoczonych przeciwko konsumentom. Przy czym zgodnie z treścią art. 5 ust. 1 i 2 cytowanej ustawy do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej

ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Jeżeli zgodnie z ustawą zmienianą w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

Ustawodawca wprowadził również do porządku prawnego art. 117 § 2<sup>1</sup> kc, który stanowi, że po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Podkreślić przy tym należy, że przepis ten stosuje się także do roszczeń przedawnionych przysługujących przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy nie podniesiono zarzutu przedawnienia (art. 5 ust. 4 Ustawa o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 roku (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104)).

Z powyższego wynika zatem, że jeśli wierzyciel będący przedsiębiorcą występuje z pozwem przeciwko konsumentowi, sąd ma obowiązek z urzędu – czyli bez zarzutu, czy wniosku ze strony konsumenta - zbadać, czy dług jest przedawniony i jeśli doszło do przedawnienia – powództwo co do zasady oddalić. Nie ograniczono bowiem zastosowania przepisów nowych do spraw wszczętych po dniu 9 lipca 2018 roku.

W myśl art. 118 kc, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, a jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, to bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 kc). Czyli w okolicznościach, o których mowa w art. 120 § 1 zd. 2 KC, datę początku biegu przedawnienia określa się przez dodanie do daty zawarcia umowy najkrótszego czasu, jaki w konkretnych okolicznościach był potrzebny wierzycielowi dla dokonania wezwania dłużnika do wykonania zobowiązania, oraz czasu, jaki jest potrzebny dłużnikowi, działającemu z należytą starannością, aby mógł spełnić świadczenie wykonując to zobowiązanie.

Ponadto bieg przedawnienia przerywa się również, m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § pkt 1 k.c.) oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której przysługuje (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym w razie przerwania przedawnienia w sposób wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., biegnie ono na nowo dopiero po zakończeniu postępowania (art. 124 k.c.). Bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu w przypadkach wskazanych w art. 121 k.c.

Przy obliczaniu terminu przedawnienia należy także zwrócić uwagę na przepis art. 112 zd. 1 k.c., który stanowi, że termin oznaczony w tygodniach, miesiącach lub latach kończy się z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiada początkowemu dniowi terminu, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było – w ostatnim dniu tego miesiąca.

W przedmiotowej sprawie niewątpliwym jest, że roszczenie powoda, jak również poprzednika prawnego powoda, ma charakter majątkowy i jest związane z działalnością gospodarczą powoda i poprzednika prawnego powoda. Należy przy tym zauważyć, że o związku roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej powinny decydować okoliczności istniejące w chwili powstania roszczenia, przy czym bez znaczenia dla tej kwalifikacji pozostaje, czy roszczenie powstało w relacji obustronnie profesjonalnej, czy też profesjonalista (przedsiębiorca) występuje tylko po jednej stronie stosunku prawnego, wystarczy, iż podmiotem gospodarczym jest osoba występująca z roszczeniem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 listopada 2012 roku, w sprawie I ACa 674/12).

Z zaferowanego w sprawie materiału dowodowego wynika, że roszczenie pozwanego stało się wymagalne po upływie 30 dniowego terminu od nadania pisma zawierającego oświadczenie od wypowiedzenia przedmiotowej umowy, czyli z dniem 21 listopada 2017 roku i od tego momentu rozpoczął bieg 3 letni termin do przedawnienia roszczenia. Niewątpliwym jednak jest, że termin ten uległ przerwaniu na skutek wniesienia przez powoda pozwu do Sądu Rejonowego L. – Zachód w L. w dniu 8 maja 2018 roku.

Zatem zarzut pozwanego B. D. co do przedawnienia roszczenia nie zasługuje na uwzględnienie.

Wobec powyższego należało rozważyć zasadność i wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia, którego podstawą jest umowa pożyczki z dnia 29 kwietnia 2016 roku.

Zgodnie z treścią art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Z kolei w myśl art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tj. Dz. U. z 2014 roku, poz. 1497 ze zm.) przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550,00 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, przy czym za umowę o kredyt konsumencki uważa się między innymi umowę pożyczki.

Przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są, po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków. Umowa pożyczki została przy tym ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie.

Zatem, w procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki, powód jest zobowiązany udowodnić, że strony zawarły umowę tej kategorii, a także, że przeniósł na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku. Biorący pożyczkę powinien zaś wykazać wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości, przy czym obie strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Tak określone obowiązki stron umowy decydują o ciężarze dowodowym dotyczącym wykazania okoliczności w procesie. Rozstrzyga o tym treść art. 6 k.c. stanowiącego, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów, albowiem w myśl art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

W ocenie Sądu, powód w toku niniejszego procesu, wykazał istnienie swojej wierzytelności będącej przedmiotem niniejszego postępowania. Przedłożył on bowiem na tę okoliczność umowę pożyczki z dnia 29 kwietnia 2016 roku zawartą pomiędzy pozwanym B. D. a poprzednikiem prawnym powoda, jak również potwierdzenie wykonania transakcji płatniczej na kwotę 4.000,00 złotych.

Celem wykazania wymagalności roszczenia powód przedłożył natomiast zawiadomienie o wypowiedzeniu umowy wraz z potwierdzeniem odbioru korespondencji przez pozwanego.

Zatem, skoro powód wykazał, że na pozwanego została przeniesiona na własność określona ilość pieniędzy, to pozwany jako pożyczkobiorca winien wykazać, w toku niniejszego procesu, wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy.

W ocenie Sądu pozwany B. D. nie wykazał aby spłacił zobowiązanie w całości. Nie zaferował on bowiem w tym zakresie żadnego materiału dowodowego, w szczególności żadnych dowodów wpłat na poczet przedmiotowego zobowiązania.

Wątpliwości Sądu dotyczyły jednak wysokości dochodzonego roszczenia. Powód wskazał bowiem, że na dochodzoną pozew należność w wysokości 3.597,87 złotych składa kwota 3.266,31 złotych z tytułu niespłaconej pożyczki, kwota 106,75 złotych z tytułu naliczonych odsetek umownych wynikających z zawartej umowy pożyczki oraz kwota 224,81 złotych z tytułu odsetek umownych za opóźnienie liczonych od niezapłaconej należności głównej.

Odnosząc się natomiast do przedłożonej przez powoda umowy pożyczki, należy wskazać, że jest ona uregulowana przez ustawę z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim. Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 złotych albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę pożyczki (art. 3 ust. 2 pkt 1).

Co do zasady umowa o kredyt konsumencki powinna być zawarta w formie pisemnej, chyba że odrębne przepis przewidują inną szczególną formę (art. 29 ust. 1).

Analiza treści przedłożonej przez powoda umowy pożyczki budzi wątpliwości co do dodatkowych kosztów związanych z powstałym zobowiązaniem, w szczególności w zakresie opłaty prowizyjnej w wysokości 3.350,00 złotych, która miała istotny wpływ na wysokość kwoty wskazanej w umowie pożyczki w stosunku do faktycznie udzielonej pozwanemu do dyspozycji kwoty.

Z przedłożonej bowiem umowy pożyczki z dnia 29 kwietnia 2016 roku wynika, że pożyczkodawca na wniosek pożyczkobiorcy udzielił pożyczki gotówkowej w kwocie 7.400,00 złotych na okres od dnia zawarcia umowy do dnia 14 maja 2018 roku. Przy czym kwota ta została postawiona do dyspozycji pozwanemu w formie dwóch transzy, a mianowicie pierwsza transza w wysokości 4.000,00 złotych, której wypłata nastąpiła w zadeklarowanym przez pozwanego terminie i sposób, zaś wypłata drugiej transzy w wysokości 3.400,00 złotych miała nastąpić po upływie 14 dni od dnia zawarcia umowy, jednakże z przeznaczeniem na pokrycie opłaty przygotowawczej w wysokości 50,00 złotych oraz opłaty prowizyjnej w wysokości 3.350,00 złotych, w terminie i w sposób określony w niniejszej umowie, albowiem pożyczkobiorca wyraził zgodę na potrącenie i pobranie przez pożyczkodawcę, z góry, z kwoty drugiej transzy udzielonej pożyczki na pokrycie tych opłat. W umowie ustalono również odsetki umowne od pożyczki na kwotę 812,85 złotych.

Z powyższego wynika zatem, że skoro pozwany otrzymał do dyspozycji kwotę 4.000,00 złotych, to opłata prowizyjna stanowi prawie 84% faktycznie wypłaconej pozwanemu kwoty.

Powód nie wykazał natomiast w toku niniejszego procesu podstawy i sposobu wyliczenia tej opłaty, uniemożliwiając tym samym weryfikację zasadności tej kwoty. Ponadto z zebranego w sprawie materiału dowodowego absolutnie nie wynika w jakiej części stanowiła ona wysokość miesięcznej raty ustalonej do spłaty. Należy również podkreślić, że powód w toku niniejszego procesu, nie wykazał aby ta opłata operacyjna została indywidualnie ustalona z pozwanym, czy też aby miał on wpływ na ustalenie wysokości tej opłaty, zwłaszcza, że przedstawiona umowa stanowi wzorzec dokumentu.

Wprawdzie w postępowaniu cywilnym obowiązuje zasada kontradyktoryjności, tym niemniej jednak Sąd powinien czuwać nad zachowaniem równości stron postępowania, zwłaszcza w sporach, w których po stronie pozwanej występuje konsument, postrzegany przez ustawodawcę jako słabsza strona stosunku prawnego, z którego wynika dochodzone roszczenie. Podkreślić należy, że ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. z 2000 r. Nr 22, poz. 271) zmienione zostało brzmienie przepisów art. 385<sup>1</sup> i 385<sup>2</sup> k.c. oraz dodano art. 385<sup>3</sup> k.c. Przepisy te wprowadziły reżim ochronny w przypadku zawierania umów z konsumentami, implementując do prawa wewnętrznego przepisy Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Zgodnie z treścią art 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Według § 3 cyt. przepisu, nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Klauzula generalna z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. zawiera dwa kryteria oceny postanowienia umowy jako niedozwolonego, tj. dobre obyczaje i interesy konsumenta. Dobre obyczaje są w zasadzie równoważnikiem “zasad współżycia społecznego”, natomiast “interesy” konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, mogą tu bowiem znaleźć uzasadnienie takie okoliczności, jak zdrowie konsumenta, czy też jego czas zbędnie tracony, dezorganizacja toku życia, zawodu (por. Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga Trzecia. Zobowiązania. Tom I, pod redakcją Gerarda Bieńka, W – wa 2002, s.137). Zgodnie z zawartym w tym przepisie szczególnym kwalifikatorem naruszeń, muszą to być naruszenia “rażące”. Nadto ustawodawca w art. 385<sup>3</sup> k.c. wprowadził przepis, który ma charakter reguły interpretacyjnej, ukierunkowując ocenę konkretnego postanowienia w umowie konsumenckiej, kiedy zachodzą w tym przedmiocie wątpliwości. Zawarte w tym przepisie wyliczenie postanowień, choć obszerne, ma charakter jedynie przykładowy, a cechą wspólną wymienionych tam klauzul jest, że jako takie nie są one zabronione w obrocie powszechnym ani konsumenckim, a jedynie mogą zostać uznane za niedozwolone wobec konsumentów.

Klauzula generalna zawarta w art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. znajduje zastosowanie do wszystkich umów konsumenckich bez względu na to, czy przy ich zawieraniu posłużono się wzorcem umowy, czy też nie. Zauważyć przy tym należy, że w treści umowy konsumenckiej zawartej z użyciem wzorca mogą poza postanowieniami z tego wzorca znaleźć się również postanowienia uzgodnione indywidualnie z konsumentem, a także, wobec wąsko ujętego pojęcia “postanowień uzgodnionych indywidualnie”, postanowienia na których treść konsument nie miał żadnego wpływu. Nie ulega wątpliwości, że obowiązująca i powszechnie aprobowana w prawie obligacyjnym zasada swobody umów, realizowana może być jedynie pod kontrolą prawa. Sąd może bowiem dokonywać oceny, czy dane postanowienia zawartej umowy są zgodne z obowiązującym prawem. Istnieją przeto przewidziane prawem instrumenty umożliwiające kontrolę umowy, które mogą być również wykorzystywane do kontroli sprawowanej z uwagi na specyficzny interes konsumenta. Ocena dokonywana w toczącym się między przedsiębiorcą a konsumentem sporze (in concreto), może dotyczyć sposobu korzystania z prawa podmiotowego (art. 5 k.c.), a więc w jaki sposób umowa jest realizowana wobec konsumenta, a także kontroli treści umowy w oparciu o przepisy art. 58 k.c. i 353<sup>1</sup> k.c.

O ile postanowienia uzgodnione indywidualnie podlegają ocenie w świetle art. 58 k.c., 353<sup>1</sup> k.c. i 5 k.c., o tyle postanowienia z wzorca oraz postanowienia, na których treść konsument nie miał wpływu, a także umowy konsumenckie zawarte bez posłużenia się wzorcem, podlegają ocenie w świetle cytowanej wyżej klauzuli generalnej z art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. Zgodnie bowiem z cytowanym wyżej przepisem art. 385<sup>1</sup> §2 k.c. postanowienia niedozwolone nie wiążą konsumenta. W myśl tego przepisu sankcja przy kontroli dokonywanej w konkretnej sprawie polega na tym, że postanowienie umowne uznane za niedozwolone staje się bezskuteczne, natomiast umowa jest wiążąca w pozostałym zakresie. W przeciwieństwie do unormowania z art. 58 k.c., ani doniosłość zakwestionowanego postanowienia dla któregokolwiek z kontrahentów nie ma znaczenia dla ubezskutecznienia tego postanowienia, ani na miejsce takiego postanowienia nie wchodzi dyspozycja normy prawnej.

Na marginesie wskazać należy, że to właśnie opisane wyżej konsekwencje zastosowania art. 58 k.c., mogące niejednokrotnie prowadzić – wbrew woli konsumenta - do uznania nieważności całej umowy, stały się podstawą do odstąpienia zastosowania w cytowanej klauzuli generalnej sankcji nieważności.

Sankcja z art. 385<sup>1</sup> §1 i 2 k.c. jest bardziej dotkliwa dla przedsiębiorcy zważywszy, że niejako automatycznie "ex lege" usuwa z umowy to właśnie postanowienie, które "obliczone" było na przysporzenie mu jakichś korzyści.

Konsekwencją abuzywności (szkodliwości) klauzuli jest jej bezskuteczność, która wynika z samego prawa, bez potrzeby kierowania przez uprawnionego stosownego żądania wobec organu stosującego prawo, a ewentualne orzeczenie sądu w tej kwestii ma charakter deklaracyjny. Wątpliwości interpretacyjne w tym zakresie należy rozstrzygać za pomocą cytowanej wyżej Dyrektywy, według której obowiązkiem Państw Członkowskich jest zapewnienie, aby umowy zawierane z konsumentami nie zawierały nieuczciwych warunków. Państwa Członkowskie powinny zapewnić, aby nieuczciwe warunki nie były zamieszczane w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami oraz, jeżeli takie warunki zostają w nich zawarte, aby nie były one wiążące dla konsumenta oraz zagwarantować, żeby umowa obowiązywała strony zgodnie z zawartymi w niej postanowieniami, pod warunkiem, że po wyłączeniu z umowy nieuczciwych warunków może ona nadal obowiązywać. Z powołanych założeń celowościowych cyt. dyrektywy wynika jednoznacznie, iż rzeczą organów stosujących prawo - sądu jest zapewnienie konsumentowi - jako stronie słabszej, skutecznej ochrony przed wszelkimi działaniami przedsiębiorców zmierzającymi do wykorzystania swojej dominującej pozycji z pokrzywdzeniem konsumenta.

Nie ulega wątpliwości, że zarówno cytowana dyrektywa, jak i przepisy art. 385<sup>1</sup> k.c. - 385<sup>3</sup> k.c., będące implementacją do prawa wewnętrznego tej dyrektywy, są "obliczone" na konsumenta nie znającego prawa, a także na jego nieuwagę, lekkomyślność, brak dociekliwości, który z reguły nie zdaje sobie sprawy z przyszłych rzeczywistych skutków postanowień, jakie są mu proponowane przez profesjonalistę i działa w zaufaniu, że ich przyjęcie nie będzie dla niego niekorzystne. Skoro więc konsument z założenia nie zna obowiązującego prawa, nie sposób wymagać, by miał on świadomość, że zawarte w umowie postanowienia są niedozwolone i w związku z tym, by podnosił skutecznie zarzuty.

W przedmiotowej sprawie niewątpliwie mamy do czynienia z roszczeniem wynikającym z umowy zawartej pomiędzy profesjonalnym przedsiębiorcą a konsumentem. Obowiązkiem Sądu było więc skontrolowanie, czy umowa łącząca pozwaną z cedentem nie zawierała niedozwolonych postanowień umownych.

W ocenie Sądu, postanowienia umowne kształtujące obowiązki strony pozwanej w zakresie opłaty prowizyjnej, kształtują jej prawa i obowiązki jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy. Biorąc natomiast pod uwagę klauzulę dobrych obyczajów Sąd ocenił wskazane powyżej postanowienia umowne w świetle norm pozaprawnych, tj. norm moralnych i obyczajowych, powszechnie akceptowanych i znajdujących szczególne uznanie w stosunkach między przedsiębiorcą a konsumentem.

Zdaniem Sądu, wartościami jakie powinny charakteryzować stosunek z konsumentem są w szczególności uczciwość, rzetelność, fachowość. Natomiast postanowienia umowy pożyczki, w niniejszej sprawie, w zakresie żądania opłaty prowizyjnej w wysokości 3.350,00 złotych nie pozwoliły na realizację tych wartości albowiem zmierzały one do naruszenia równorzędności stron stosunku. Nierównomiernie bowiem rozkładały uprawnienia i obowiązki między pożyczkodawcą i pozwanym. Natomiast brak równowagi kontraktowej w niniejszym stanie faktycznym niewątpliwie jest przejawem naruszenia dobrych obyczajów. W wyroku z dnia 13 lipca 2005 roku (I CK 832/04, Pr. Bank. 2006, nr 3, s. 8) Sąd Najwyższy stwierdził, że „działanie wbrew dobrym obyczajom" w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku.

Z przedłożonej przez powoda treści umowy pożyczki wynika, że wysokość opłaty prowizyjnej – 3.350,00 złotych stanowi prawie 84% kwoty określonej w umowie jako postawionej do dyspozycji i faktycznie wypłaconej pozwanemu B. D. – 4.000,00 złotych, a zatem w ocenie Sądu, znacząco odbiega od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron stosunku oraz nieusprawiedliwioną dysproporcję tych praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku obligacyjnym i w konsekwencji stanowi „rażące naruszenie interesów konsumenta" (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Pr. Bank. 2006, nr 3, s. 8). Dlatego też Sąd dokonał oceny naruszenia interesów konsumenta, uwzględniając status stron umowy pożyczki (przedsiębiorca-konsument), jak i



dysproporcję wynikającą z porównania kosztów opłaty operacyjnej do kwoty pożyczki, jak i do rzeczywistych kosztów poniesionych przez powoda.

W ocenie Sądu, analiza treści postanowień przedłożonej umowy jednoznacznie wskazuje, że postanowienia dotyczące naliczonej opłaty prowizyjnej nie uwzględniają i nie zabezpieczają interesu konsumenta, jako słabszej strony umowy i w konsekwencji prowadzą do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego w sposób nierównorzędny oraz rażąco niekorzystny dla pozwanego. Skutkiem zastosowania klauzuli niedozwolonej jest brak mocy wiążącej tego postanowienia, dlatego też powództwo w zakresie żądania opłaty prowizyjnej nie podlegało uwzględnieniu. W konsekwencji Sąd uznał, że roszczenie strony powodowej należy uwzględnić jedynie w zakresie kwoty 4.000,00 złotych, kwoty 50,00 złotych tytułem opłaty przygotowawczej oraz odsetek umownych w wysokości 812,85 złotych, czyli łącznie w wysokości 4.862,85 złotych.

Niewątpliwym jest, że powód dochodził od pozwanego łącznie kwoty 3.597,87 złotych, która stanowiła nieuregulowaną część zobowiązania z tytułu umowy pożyczki z dnia 29 kwietnia 2016 roku oraz odsetek i jednocześnie nie zaoferował żadnego materiału dowodowego, na podstawie którego Sąd mógł zweryfikować terminy wpłat i sposób ich zaliczania na poczet przedmiotowego zobowiązania. Dlatego też Sąd uznał, że pozwany na poczet zobowiązania uiścił kwotę 4.614,98 złotych (8.212,85 zł – 3.597,87 zł).

Zatem, skoro Sąd ustalił, że roszczenie strony powodowej zasługuje na uwzględnienie wyłącznie w zakresie kwoty 4.862,85 złotych i pozwany uiścił na poczet zobowiązania kwotę 4.614,98 złotych, to zasadnym było zasądzić od pozwanego na rzecz powoda jedynie kwotę 247,87 złotych (4.862,85 zł – 4.614,98 zł), oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O odsetkach Sąd orzekł na mocy art. 481 k.c. i art. 482 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 100 kpc, który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

W przedmiotowej sprawie niewątpliwym jest, że roszczenie strony powodowej zostało uwzględnione jedynie w części, dlatego też Sąd wzajemnie zniósł koszty procesu.